

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Wydanie niedzielne „Gazety Porannej“.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chotałkowskiej 31. (Tel. 178).

Cena
egzemplarza
pojedynczego

Na dworcach
kolejowych

Telefon Redaktora Naczelnego 239.

Adres Administracji: Lwów, Senatorska 6. (Tel. 72).

15 gr.

18 gr.

Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Polska ma płacić część długów rosyjskich.

(Od naszego korespondenta)

Warszawa, 23 marca.

Tegoroczna sesja Wcika, która w myśl poprzedniej uchwały, odbywała się tym razem w Tyflisie, nie zgromadziła najwybitniejszych działaczy sowieckich.

Ani Stalin, ani Zinowjew, nie brali udziału w obradach sesji, Rykow, będący jedynie dekoracją rządu sowieckiego, jako jego prezes, oraz drugi figurant, Kalinin, zwany „wszechrosyjskim batjuszka“ a pełniący obowiązki, które według konstytucji sowieckiej odpowiadają mniej więcej stanowisku prezydenta republiki, — nie nadali temu zjazdowi odbywanemu zazwyczaj w Rosji z wielką pompą, mocy i powagi.

Łatwo można było wyczuć, że zjazd pozostawał pod wpływem rozbięcia wewnętrznego i pogorszonej sytuacji międzynarodowej sowieców, czego niemogła naprawić nowa konfiguracja polityczna na Dalekim Wschodzie.

Wpływ polityczny reprezentował na zjeździe Cziczerin, o którym wiadomo przecież, że całkowicie w swych posunięciach i całej taktyce est echem życzeń partji.

Zjazd tyfliski nie miał więc powagi i znaczenia zjazdów poprzednich. Interesuje on nas jednak nie ze stanowiska polityki wewnętrznej sowieców, lecz jedynie z punktu widzenia pewnej sprawy, którą komisarz Cziczerin wplótł do swego przemówienia. Referując sprawę stosunków franco-rosyjskich zatrzymał się Cziczerin szczegółowo nad zagadnieniem długów przedwojennych Francji w Rosji. Kierownik obecnej polityki zagranicznej państwa komuny wydedukował sobie wcale sprytną koncepcję na temat przerzucenia części długów rosyjskich wobec Francji na inne państwa. Gra jest wcale sprytna; sowieci, które same nie chcą płacić Francji z tytułu tych poważnych zobowiązań Rosji carskiej, radeby chętnie znaleźć w tem — sprzymierzeńców. Pan Cziczerin już nieraz insynuował Polsce i innym państwom, które oderwały się od Rosji, że z racji dawnej przynależności do cesarstwa rosyjskiego ponosić mają część zobowiązań międzynarodowych Rosji.

W Tyflisie p. Cziczerin przerzucił odrazu na barki tych państw, a więc i na Polskę aż 30% zobowiązań Rosji wobec Francji. Jestto pomysł zadziwiający w swej... prostolinijności. — Pan Cziczerin wie doskonale że Traktat Ryski zwolnił całkowicie Polskę od wszelkich zobowiązań, wpływających z tytułu ob-

Kalendarz prac sejmowych.

TRZECIE CZYTANIE PRELIMINARZA BUDŻETOWEGO. — TERMIN FERJI SEJMOWYCH. — BUDŻET

Warszawa, 24 marca. (Tel. G. L.). Trzecie czytanie preliminarza budżetowego odbędzie się 31 b. m. Ferje sejmowe rozpoczną się 4 lub

5 kwietnia. Rozprawy budżetowe w parlamencie odbędą się około 23 kwietnia, zaś przy końcu maja budżet ma być uchwalony.

dluzenia Rosji. To prawomocne i obowiązujące obie strony postanowienie nie powinno, jak sądzimy, być kwestjonowane nawet na wiecowych mowach demagogicznych komisarzy sowieckich.

Jeżeli jednak p. Cziczerin — zaczyna widocznie z przepracowania — objawiać kompromitujący ministra brak pamięci, to pierwszym zadaniem Min. Skrzyńskiego po jego powrocie do kraju będzie także przypomnienie swemu koledze sowieckiemu brzmienia i postanowień Traktatu Ryskiego, aby mu się wryły dostatecznie głęboko w jego pamięć. Dla nas, dla Polski, sprawa ta jest jedna, bezsporna i nie ulegająca żadnej dyskusji, czyby ktoś jednak miał ochotę podejmować za pełnie zię złą teoretyczną dyskusję z panem Cziczerinem na temat udziału państw które oderwały się od Rosji w długach przedwojennych cesarstwa rosyjskiego we Francji, to mógłby z łatwością wykazać, że Cziczerin myli się w geografji, twierdząc, że ogólna powierzchnia państw, które wywalczyły sobie niepodległość i niezawisłość od państwa rosyjskiego stanowi 30% powierzchni obszaru cesarstwa rosyjskiego. P. Cziczerin uprosił sobie niezmiernie żądanie usiłując fikcyjną cyfrę terenu, oderwanego od Rosji, aby nałożyć na te państwa nowy haracz, jakgdyby ofiary dotychczas złożone nie przerażały już ich sił.

Ale gdybyśmy przyjęli teoretycznie, że ustalony przez Cziczerina stosunek proporcjonalny odpowiada prawdzie, to i wówczas nie zabrakłoby nam argumentów drugoczących tę fikcję naszych rzekomych zobowiązań z tytułu długów rosyjskich wobec Francji. Cóż bowiem za korzyść materialną wyciągnęły ziemie polskie pod zaborem rosyjskim z pożyczek, zaciąganych przez cara we Francji? Szy one — jak wiadomo — głównie ucieleźbieniem zbrojeń caratu oraz w znacznej mierze na inwestycje dla kaukaskiego przemysłu naftowego. Można natomiast wykazać — uczynił to już p. Henryk Teunenbauth — że rząd carski zupełnie śladomnie dążył do gospodarczego zniszczenia Królestwa. Rząd bolszewicki nie będzie chyba o tyle naiwny, aby wyobrażał sobie że Polska Niepodległa zgodzi się zapłacić choćby grosz

jeden z tytułu długów, które zostały zużytkowane dla spotęgowania ucisku carskiego w Polsce.

P. Minister Skrzyński będzie się stanowczo musiał zająć tą nieobliczalną enuncjacją Cziczerina.

Wręb.

Życie polityczne.

Lwów, 24 marca.

— Z Warszawy donoszą: Odbyło się tu posiedzenie Rady ministrów na którym m. in. spraw zagr. Skrzyński w kilkogodzinnej przemówieniu zobrazował przebieg i wynik obrad Rady Ligi Narodów oraz zapoznał Ministrów z treścią swoich konferencji z zagranicznymi mężami stanu. Rada ministrów nie rozpatrywała dziś projektu regulaminu komitetu spraw ziem wschodnich. Jutro o godz. 11 rano zbierze się komisja porozumiewawcza dla uzgodnienia tego projektu. W środę odbędzie się normalna Rada ministrów, która regulamin wspomniany zaaprobuje.

— Dziś odbędzie się posiedzenie klubu „Wyzwolenie“, na którym mają zapasć decydujące uchwały w sprawie wewnętrznej polityki klubu.

NAPAD BANDYCKI NA STACJĘ KOLEJOWĄ.

Warszawa, 24 marca. (Tel. G. L.). Szajka bandytów napadła na stację kolejową Lachowice, na linii Pińsk-B ranowice. Bandytci rozbili kasę kolejową, zabrali z niej 1.455 zł., rozbili policjantów i zabrali im 3 karabiny i 2 rewolwery. Dwóch policjantów jest rannych.

Min. Thugutt a komitet kresowy Ministrów.

WYWIAD Z PRZEDSTAWICIELEM „ROBOTNIKA“. — PROJEKT KOMITETU KRESOWEGO POCHODZI OD PREMjera GRABSKIEGO.

Warszawa, 24 marca. (Tel. G. L.). „Robotnik“ ogłasza wywiad z Min. Thuguttem na temat kursujących w pewnych kołach politycznych wieści, jakoby Min. Thugutt poczynił poprawki w projekcie utworzenia komitetu kresowego. Projekt ko-

Wiadomości zagraniczne.

Lwów, 24 marca.

— Z Londynu urzędowo donoszą, że wbrew rozpowszechnionym pogłoskom ostatnie rokowania, dotyczące kwestji bezpieczeństwa, nie przyniosły ostatecznego rezultatu, a wyjaśniły tylko stanowisko poszczególnych rządów w tej sprawie. Wobec tego nie należy przyisywać specjalnego znaczenia konferencji Chamberlaina z ambasadorami francuskim i niemieckim, ani spodziewać się, iż Chamberlain w swoim jutrzejszym przemówieniu w Izbie Gmin udzieli jakichkolwiek wyjaśnień.

— Z Londynu donoszą, że rząd niemiecki przesłał nowe instrukcje ambasadorom swym w Paryżu, Londynie i Brukseli. Instrukcję te zalecają unikać łączenia razem sprawy granic Polski, Czechosłowacji i Austrii. Ambasadorowie niemieccy mają podjąć nową kampanię polityczną, podkreślając, że Niemcy zrzekają się wszelkich pretensji do Austrii i Czech i uważają granice niemiecko-austro-czeskie za ustalone. W ten sposób rząd niemiecki chce izolować Polskę i wykazać, że Polska jedynie stoi na przeszkodzie załatwieniu sprawy bezpieczeństwa. Niemcy liczą w tej sprawie na desinteresement Czechosłowacji.

— Z Kairu donoszą: Zagłul Pasza został wybrany 125 głosami przeciw 85 prezydentem Izby.

— Z Kairu donoszą: Z powodu wyboru Zagłula Paszy przewodniczącym Izby, gabinet podał się do dymisji. Król dymisji nie przyjął, co pociągnęło za sobą rozwiązanie parlamentu. Zaznaczyć należy, że parlament został rozwiązany zaledwie po 10-godzinnym istnieniu. Dekret o rozwiązaniu parlamentu odczytał w Izbie Zivar Pasza. Deklarację tę o rozwiązaniu parlamentu stronicy Zagłula Paszy przyjęli frenetycznie oklaskami.

— „N. Fr. Pr.“ donosi z Konstantynopola, że przybył tam Franklin Boulton, który jedzie w specjalnej misji do Angoy. Zgotowano mu serdeczne przyjęcie.

— Skarga Hitlera z powodu odmówienia mu pozwolenia na przyjazd do Austrii została przez rząd austriacki odrzucona z tem umotywowaniem, że obecność Hitlera ze względu na niebezpieczeństwo w kraju, jest niepożądana.

mitetu kresowego jest wyłącznie projektem prem Grabskiego. Jeżeli w środę nie będzie zdecydowana sprawa komitetu, w takim razie Min. Thugutt uważać będzie projekt za odrzucony.

Droga wodna Gdańsk-Gałac.

Lwów, 24 marca.

(j) Idea nawiązania bliższej łączności pomiędzy Polską a Rumunią — pisze na łamach „Polski Zbrojnej” podp. sztabu gen. Wł. Sokołowski — jest od kilku lat przedmiotem żywego zainteresowania się kół gospodarczych obu krajów, a to zarówno ze względu na zapewnienie żywszej wymiany produktów wytwórczości tychże jak też stworzenia rozwoju tranzytu dla towarów polskich przez kraje rumuńskie.

Ze strony polskiej były czynione w tym kierunku znaczne wysiłki, lecz spotykały się one jedynie z platoniczną życzliwością i nie wychodziły poza sferę pobożnych życzeń. W ostatnim czasie inicjatywa dla podjęcia rozważań w tej sprawie wyszła ze strony rumuńskiej w osobie prezesa Izby Handlowo-Przemysłowej w Gałacz inż. J. D. Popowici w formie konkretnego projektu, szczególnie motywacją wszystkich plusów, jakoby realizacja tego projektu dla obu krajów przyniosła.

Ponieważ sprawa ta, oprócz swego znaczenia gospodarczego odgrywa również pierwszorzędną rolę w problemie organizacji obrony obu krajów na wypadek wojny, nie od rzeczy będzie zapoznać sfery wojskowe polskie z poglądami, wyrażeniami przez inż. Popowici i jego projektem.

„Aby nawiązać ściślejsze stosunki z Polską — pisze on — Rumunja musi stworzyć tanie i dostępne drogi komunikacyjne pomiędzy obydwojma krajami. Dopóki Rumunja nie będzie miała z Polską połączenia wodnego, żadne linje kolejowe nie rozwiążą całkowicie tej sprawy — da się ona rozwiązać przez wybudowanie wielkiego kanału łączącego obydwa kraje. Jeśli na mapie nakreśliśmy linję prostą Gdańsk-Gałac, to przejdzie ona przez Warszawę Lwów-Czerniowce i w pobliżu miejscowości Jassy. Li ją ta przecinając dorzecza trzech rzek tj. Wisły z Sanem, Dniestru i Prutu, posiadają długości około 1200 km. Idąc więc: dolinami rzek, Wisła - San - Dniestr-Prut-Dunaj, będziemy mieli idealną drogę wodną o długości do 1900 km., która połączy morze Bałtyckie z morzem Czarnym, przechodząc jedynie tylko przez terytoria dwóch ze sobą zaprzyjaźnionych i mających wspólne interesy gospodarcze i polityczne państw: Polski i Rumunii.

Kanał przytem należałoby przekopać tylko na długości 72 km., a mianowicie 37 km. od doliny rzeki Sanu do doliny rzeki Dniestru i 35 km. od doliny rzeki Dniestru do Prutu.

Kanał ten mógłby obsługiwać nie tylko Polskę i Rumunję, lecz również państwa bałtyckie, łącząc je najkrótszą drogą z krajami morza Czarnego i Bliskiego Wschodu — Wskutek tego droga komunikacyjna między państwami bałtyckimi a Konstantynopolem, Azją Mniejszą, Egiptem, a nawet Indjami byłaby skrócona przynajmniej o 6000 km.!

Oprócz szczególnego znaczenia, jakie będzie miał ten kanał dla Polski i państw bałtyckich, jest on dla Rumunii wprost nieodzowny, ponieważ na wypadek wojny, Rumunja uzyska wyjście w kierunku morza Bałtyckiego. Jeżeli chodzi o Rumunję, kanał ten będzie obsługiwał dawną Mołdawię i prawie cały okrąg Dniestru i Karpat, będący najbogatszą częścią Rumunii“.

Katastrofa kolejowa na linii Warszawa-Kraków.

TRZY OSOBY ZABITE, KILKANAŚCIE RANNYCH. — PAROWÓZ I 4 WAGONY ZOSTAŁY ZDRUZGOTANE. — POŁĄCZENIE KOLEJOWE MIĘDZY KRAKOWEM A WARSZAWĄ PRZERWANE. — NA MIEJSCE KATASTROFY WYJECHAŁ MIN. KOLEI P. IYSZKA.

(Telefoniem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 24 marca (Z). Miało być pod wrażeniem wielkiej katastrofy kolejowej, jaka wydarzyła się na linii Warszawa-Kraków. Pociąg pociąg pociąg N. 2 zdążający z Krakowa w kierunku Warszawy wykołował się pod Rogowem. Wskutek tego zdruzgotane zostały parowóz, ambulans pocztowy, 1 wagon 3 klasy i 1 wagon towarowy.

Trzy osoby poniosły śmierć na miejscu, kilkadziesiąt podróżnych jest rannych. Wśród zabitych znajdują się Józef Gollot i Krytkowski. Nazwiska trzeciej ofiary nie zostało dotąd stwierdzone. Jędcy tym pociągiem pułk. Wereszczyński jest ranny.

Korzyść i Polski są bezwzględnie większe — połączenie serca Polski, Warszawy, oraz Lwowa, centralnego punktu handlu ze wschodem kanałem z morzem Czarnym, miałyby w rozwoju przemysłu polskiego i jego ekspansji na wschód przełomowe znaczenie.

Jeżeli chodzi o koszt budowy, to będzie ona tańsza i łatwiejsza, niż kanał, budowanego w Niemczech pomiędzy Renem i Dunajem.

Kanał Gdańsk-Gałac będzie przebiegał przez tereny płaskie wobec czego koszt budowy 1 km. nie przekroczy 1 miliona złotych — podczas gdy koszt budowy 1 kilometra kanału Ren-Dunaj jest obliczony na 1.16 do 1.6 milj. marek złotych. Całkowity koszt budowy kanału Gałac-Gdańsk wyniósłby co najmniej 1700 milionów zł., z czego jedna trzecia przypadłaby na Rumunję, reszta na Polskę.

Takie połączenie morza Bałtyckiego z Czarnym powinno być bezwarunkowo dokonane i musi ono koniecznie przebiegać wzdłuż linii Prutu w kierunku na Gałac. Wszelkie odchylenia tego kanału, w kierunku na Dniestr nie mogą być brane w rachubę, zarówno ze względów politycznych, jak też ze względu na większą długość (o 300 km.) kanału, oraz na odpowiednie warunki budowy portu morskiego przy ujściu Dniestru.

Informacje.

Lwów, 24 marca.

— Min. skarbu zaprzecza pogłosem o rzekomych trudnościach przy wypłacie pieniędzy z pożyczki amerykańskiej. Pożyczka ta wpływa regularnie ratami do Banku Polskiego, według terminów z góry ustalonych. Dotychczas wpłynęły 3 raty, po 5-6 ml. dol. każda, obecnie wpływa 4-ta rata. Bank Polski zapisuje niezwłocznie równowartość sum otrzymanych na rachunek min. skarbu.

— W Pucku ma być utworzona wielka stacja węzłowa i duży port lotn. jako w punkcie przejściowym na linję lotniczą, która ma być przeprowadzona z Londynu i Kopenhagi, przez Warszawę i Rumunję aż do Angory.

Ruch kolejowy między Warszawą a Krakowem uległ przerwie.

Na miejsce katastrofy udał się Min. kolei p. Tyszką.

Warszawa, 24 marca. (Tel. G. L.). Pociąg pociąg pociąg N. 2 wykołował się na linii Warszawa-Kraków, 20 metr. od stacji Rogów. Rozbite zostały wagi parowozu, restauracyjny, pocztowy i wóz osobowy 3 klasy. Do godz. 12 w nocy wydobyto 3 trupy, w tym są: posturkowy P. P., funkcjonariusz kolejowy z Piotrkowa, urzędnik z Warszawy. Rannych jest 12 osób, m. i. pułk. Wereszczyński przewieziony do szpitala w Piotrkowie. Ciężko rannych jest 5 osób.

Jak przedstawiają się zasiewy?

Lwów, 24 marca.

(E) Prot. dr. Ignacy Koński, przewodniczący wydziału doświadczalno-naukowego Centr. Towarzystwa Rolniczego zapytany jak wpłynęły ostatnie mrozy na zasiewy, odpisał:

— Narazie nic złego się nie stało i niema powodu do obaw. Mrozy były wprawdzie dość znaczne, dochodziły do 9-ciu miejscami do 12-stu stopni Celsjusza, na ziemiach zaś małopolskich, w górach zwłaszcza, nawet do 18-stu, ale na szczęście nie były to mrozy suche, towarzyszył im — a przeważnie bodaj poprzedzał je — obfity śnieg, chroniący zasiewy od bezpośredniego zetknięcia się z wrogiem. Okolicznością szczególnie pomyślną był brak silnego wiatru. Rezultat tego niepokojącego „emento“ zimy nigdzie, o ile wiadomo, nie jest szkodliwy, dla niektórych zaś gruntów jest nawet pod pewnym względem pomyślny, gdyż wskutek dość znacznych opadów atmosferycznych nastąpiło pewne nawodnienie suchych gruntów, które w tym roku bynajmniej za wiele wilgoci nie miały. Oczywiście w tym stanie rzeczy nowa fala mrozów mogłaby dać się poważnie we znaki, zwłaszcza, spodziewania rolników jednakże idą raczej w przeciwnym kierunku.

W każdym razie ostatni okres mrozów i śniegów powstrzymał na razie roboty wiosenne w polu. Rozpoczęte tu i ówdzie przez śmiesznych rolników zasiewy wstrzymano, bronowania trzeba będzie dokonać powtórnie, okres wegetacyjny trzeba uważać za opóźniony przynajmniej o jakieś dwa tygodnie. To byłoby, jedynie jak dotąd, ujemny skutek nagłego paroksyzmu zimowego. To „opóźnienie“ wegetacji jednakże jest określeniem tak ujętym tylko pod kątem szczególnie optymistycznych tegorocznych spodziewań rolników. Obecywno sobie wiele po wyjątkowo łagodnej zimie i wczesnym przedwiosniu. Faktycznie czas zasiewów nie jest opóźniony: o ile natura nie wypłata nam jeszcze złośliwego figla nastąpią one w normalnej dla siebie porze.

DAJ GROSZ NA CELE
TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

Biuletyn Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Lwów, 24 marca.

Bezpośrednie taryfy kolejowe między Polską a Rumunią. Dnia 1 listopada 1924 wprowadzone zostały bezpośrednie taryfy kolejowe między Polską a Rumunią na przewóz osób i bagażu, tudzież na przewóz niektórych towarów. Taryfy towarowe, które w miarę zachodzącej potrzeby rozszerzone będą na dalsze artykuły, powinny zainteresować naszych eksporterów do Rumunii z następujących względów: Przedewszystkiem są one ustanowione w jednej walucie t. j. we frankach złotych i przewoźne oblicza się wprost ze stacji nadawczej do stacji odbiorczej w tej walucie. Odpada więc przymus frankowania do granicy i przewoźne może być opłacone całkowicie albo przy nadaniu w złotych polskich wedle relacji 1 zł. równy 1 frankowi złotemu, albo też przez odbiorcę wedle oficjalnego kolejowego kursu w lejach rumuńskich. Ponadto zawierają te taryfy znaczne obniżenia przewoźne tak na kolejach polskich jak i na kolejach rumuńskich. Bliższe informacje mogą strony zainteresowane otrzymać w Biurze informacyjnym Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie i w Stanisławowie, a wszelkie dezyderaty w sprawie rozszerzenia tych taryf na dalsze artykuły należy skierować do Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie

Organizacja stałych Wystaw próbek przy Konsulatach Polskich. I. Konsulat Rz. P. w Bordeaux, który zorganizował Wystawę próbek przemysłu polskiego w lokalu Konsulatu przesyła następujące uwagi odnośnie do tej sprawy: „1) Konsulat dziwi się niezmiernie, że nadsyłanie próbek postępuje tak opieszale. Konsulat nie sądzi, aby nasze sfery przemysłowe nie rozumiały swego interesu, zwłaszcza, że wytwórcy nie ponoszą żadnych kosztów oprócz przesłania swych paczek do Gdańska, Langemarkt 17 Worms et C., skąd przesyłki są kierowane darmo do Konsulatu w Bordeaux. Te koszty są zbyt małe w porównaniu z korzyścią, która może wypłynąć z nawiązania stosunków. 2) Obserwując standy tuż. Targów, Konsulat powziął zamiar zakupu na przyszły rok jednego standu (przedział w galerji) i urządzenia w nim wystawy t. j. przeniesienia ze swego lokalu kolekcji. Taka manifestacja miałaby duże znaczenie, ale aby móc to uczynić, Konsulat winien posiadać pełną kolekcję przynajmniej najważniejszych gatunków naszego przemysłu. W razie potrzeby Konsulat opracowałby specjalny projekt.“ II. Konsulat Generalny w Berlinie zwraca się z apelem do większych firm polskich o nadesłanie swych cenników, któreby się nadawały do wyłożenia w lokalu konsulatu. Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie wzywa wobec tego firmy swego okręgu, zainteresowane w eksporcie do Niemiec, aby swe cenniki złożyły w Izbie, celem przesłania Konsulatowi.

Ulgi celne. Od dnia 12 marca b. r. śledzie solone podlegają ocleniu za potrąceniem wagi zewnętrznego opakowania, podczas gdy normalnie opłacają cło według wagi brutto. Od dnia 10 marca do 10 kwietnia mace będą opłacały cło z opustem 80%-owym.

